

GAZETA GDANSKA

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

| | | | | |
|--------------------------------------|--|---|------------------------------------|--------------------------------------|
| Dzisiejszy numer liczy 8 str. | Redakcja przyjmuje codziennie od godz. 9—10 i 1—16 | Redakcja i Administr.: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 210.180 | Cena numeru gr. 25 15 fen. |
| | Rekopiesów Redakcja nie zwraca | Opiata pocztowa uliszczona ryczałtem. | Telefon Nr. 214 94. | |

Rok XLIII.

Gdańsk, sobota 1 kwietnia 1933

Nr. 76

„Nieporozumienia” między Stahlhelmem a hitlerowcami — pogłębiają się

Berlin, 31. 3. (PAT). Z prowincji nadchodzą wiadomości o konflikcie pomiędzy lokalnymi organizacjami Stahlhelmu a narodowymi socjalistami. W Bawarii zarządczo kontrolę listy członków we wszystkich 500 grupach lokalnych.

Równocześnie donoszą o udzieleniu przez kanclerza Hitlera generalnego pełnomocnictwa komisarzowi Rzeszy w Bawarii generałowi Eppowi.

Obozy Stahlhelmu t. zw. kadry pracy w Gelterswoog oraz Germersheim zostały zamknięte. Dokonano licznych aresztowań wśród przywódców Stahlhelmu w Speyr, Zweibruecken, Neustadt - Hart, Landstuhl. Kierownicy okręgowych organizacji Stahlhelmu w Kaiserslautern, Plick i Schmidt wyjechali do Berlina dla złożenia wyjaśnień w sprawie konfliktu, jaki wybuchł w Palatynie pomiędzy przywódcami grup wychodzących do frontu narodowego. W Turynji i Oldenburgu, na zarządzenie krajowych ministrów spraw wewnętrznych całkowicie wstrzymano dalsze zapisy nowych członków do Stahlhelmu. Przyjści w ostatnich czasach nowi członkowie muszą być wydalenii.

Organ Stahlhelmu ogłasza w sprawie ostatnich aresztowań komunikat, w którym zaznacza, że chodzi tu tylko o niepo-

rozumienia i niezgodność przy obsadzeniu poszczególnych stanowisk w urzędach pracy. Należy oczekiwać — oświadcza komunikat — że lokalne trudności zostaną pomyślnie rozwiązane.

Berlin, 31. 3. (PAT). W związku z konfliktem między Stahlhelmem i narodowymi socjalistami generalny komisarz Rzeszy w Bawarii generał Epp wyjechał do Palatynatu. Przywódców Stahlhelmu, aresztowa-

nych w kilku miejscowościach Palatynatu, wypuszczono na wolność na polecenie rządu Rzeszy.

Kanclerz Hitler wydał do bawarskiej partii narodowo - socjalistycznej rozkaz, w którym przypomniał, że jedynym jego pełnomocnikiem na Bawarię jest generał von Epp, którego rozkazom wszyscy muszą się podporządkować. Wszelka akcja indywidualna jest surowo wzbroniona.

Urbi et Orbi

Całemu światu obwieści radiostacja watykańska rozpoczęcie Roku Świętego

Citta del Vaticano, 31. 3. (PAT). W sobotę 1 kwietnia wieczorem po zainaugurowaniu Roku Świętego przez otwarcie Porta Santa w Bazylice św. Piotra Ojciec św. ze swej biblioteki prywatnej przy pomocy radjo-transmisji włączy prąd do olbrzymiego krzyża, wystawionego na szczycie góry Monte Senario w Toskanji, który zapłonie tysiącem lampek elektrycznych na znak rozpoczęcia 1900 rocz-

nicy śmierci Chrystusa Pana. O godz. 19,45 czasu środkowo europejskiego radiostacja watykańska nada na fali długości 25,26 śpiew chóru z bazyliki św. Anuncjaty we Florencji a godz. 19,55 powiadomi świat o zapaleniu krzyża na Monte Senario. Jak donoszą z Florencji, wszystkie przygotowania na Monte Senario zostały już ukończone.

Po zamknięciu sesji sejmowej

Nie należy oczekiwać nowych dekreto- w ani zmian w rządzie

(o) Warszawa 31. 3. (tel. wł.) Po zamknięciu sesji Izby Ustawodawczej w łonie rządu sporządzany jest finał tegorocznych prac sejmowych. W związku z tem nie należy się w najbliższym czasie spodziewać ukazania się w drodze dekretu jakichkolwiek ustaw. Nie należy się również w najbliższym czasie spodziewać zmian w rządzie. Zmiany takie aktualnie stać się mogą dopiero po Zgromadzeniu Narodowym, kiedy zgodnie ze zwyczajem nastąpi złożenie urzędów przez członków gabinetu na ręce nowoobranego Prezydenta.

Koła polityczne zainteresowane są obecnie

sprawą Zgromadzenia Narodowego. Konstytucja postanawia, że Prezydent zwołuje Zgromadzenie Narodowe w ostatnim kwartale swej kadencji, najpóźniej na 30 dni przed jej upływem. Zarządzenie więc takie może być ogłoszone najpóźniej 5 maja, a termin Zgromadzenia Narodowego wyznaczony może być najpóźniej na 4 czerwca.

Jeśli przyjąć pod uwagę, że w niedługim czasie nastąpią Święta Wielkanocne, zasadnicze przesunięcia w rządzie w tej chwili nie mogą być aktualne.

Hitlerowcy katują obywateli polskich Protest konsula Rzeczypospolitej

Pila, 31. 3. (PAT). Do szeregu żydów obywateli polskich w połowie marca zaczęli zgłaszać się umundurowani członkowie partii Narodowo Socjalistycznej pod wodzą radcy miejskiego i członka rady miejskiej w Gorzowie mekajego Peschke'go, żądając pod groźbą zastrzelenia opuszczenia Niemiec w ciągu 2 dni. Wywołało to ogólny popłoch. Zaczęto pakować się i myśleć o natychmiastowym wyjeździe do Polski. W Gorzowie mieszka od czasu wojny światowej kilka rodzin żydowskich, które swojego czasu w ucieczce przed wojskiem rosyjskim, zajmującym byłą Galicję uciekły do Niemiec i osiedliły się w Gorzowie.

Pila 31. 3. (PAT). W Gorzowie miał miejsce oburzający fakt bicia i znęcania się nad obywatelem polskim Salomonem Stangerem, pracownikiem gorzowskiej firmy zbożowej Tollera. Hitlerowcy pojawili się w firmie Tollera, rzekomo poszukując skradzionych do kumantów komunistycznych, które jakoby Ernest Toller miał ukrywać u swego brata w Gorzowie. Stanger po przerwie obiadowej nie wiedząc o napaści na dom Tollera, zjawił

się w biurze, które już było zajęte przez hitlerowców. Dowódca oddziału hitlerowców zapytał go, czy również jest żydem. Na twierdzącą odpowiedź wraz z drugim żydem obywatelem niemieckim Manfredem Katzem odwieziono go autem do aresztu w Gorzowie i tu rozpoczęto dochodzenie. Stangera badano razem z Katzem. Stanger, będąc od niedawna pracownikiem firmy, wogóle nie mógł udzielić żadnych informacji których się od niego domagano. Kulminacyjnym punktem śledztwa był moment, kiedy Stangerowi kazano bić Katza, a gdy ten się wzdragał, krzyknęto: „Nie umiesz bić, kładź się!” i polecono tym razem Katzowi bić Stangera. Powtarzało się to kilkakrotnie. Następnie prowadzący śledztwo bili zarówno Katza jak i Stangera. Następnie Stangera odwieziono do policji, gdzie pierwotnie zamierzano go zatrzymać w areszcie, w końcu jednak zwolniono, przestrzegając, by o zajściu tem zamilczał. Zeznania poczyniła siostra Stangera, która opisała przebieg zajścia według jego opowiadania w 6 godzin po wypadku. Konsulat Rzeczypospolitej w Pile podjął niezwłocznie kroki w nadburmie-

Z całej Polski do Torunia na uroczystości jubileuszowe miasa

Warszawa 31. 3. (PAT). Dnia 30 bm. odbyła się w Min. Komunikacji konferencja referentów turystycznych wszystkich okręgowych dyrekcji kolejowych. Na konferencji poruszono szereg spraw, związanych z doskonale zapowiadającym się letnim sezonem turystycznym.

Pozatem omówiona była sprawa specjalnych pociągów turystycznych do Torunia ze wszystkich dyrekcji kolejowych w związku z uroczystością 700-lecia, którą obchodzi to miasto w roku bieżącym. Wydane będą specjalne plakaty, propagujące Toruń, tak wewnątrz kraju jak i zagranicą.

Pozatem poruszone były sprawy taniej turystyki kolejowej oraz wogóle turystyki wszelkimi dostępnymi środkami.

Niemcy w przededniu powszechnego bojkotu żydów

Berlin, 31. 3. (PAT). „Völkischer Beobachter” donosi, że główny komitet bojkotowy partii narodowo-socjalistycznej rozpoczął już swoją pracę. Przewodniczącym komitetu mianowany został poseł hitlerowski Streicher. Akcja kierowana jest zgóry według ściśle ustalonych instrukcji. Komitety lokalne opracowały szeregowy plan przeprowadzenia zarządzeń bojkotowych w poszczególnych miastach. Zgodnie z instrukcją, opracowaną przez komitet główny akcji bojkotowej w dn. 31 marca, we wszystkich miastach i miasteczkach w porozumieniu z politycznym kierownictwem partii odbędą się wielkie zgromadzenia publiczne i demonstracje, w czasie których niesione będą transparenty, wzywające do rozpoczęcia bojkotu w dn. 1 kwietnia punktualnie o godz. 10 rano.

Nowe aresztowania w Indjach

Kalkuta, 31. 3. (PAT). 50 członków kongresu z tymczasowym przewodniczącym na czele zostało aresztowanych za przekroczenie zakazu odbywania sesji kongresu. Wśród aresztowanych znajduje się syn Gandhiego.

Pogotowie obronne Francji nad granicą niemiecką

Paryż, 31. 3. (PAT). Według doniesień „Le Quotidien”, na wczorajszym posiedzeniu izby deputowanych odczytano list premiera Daladiera, informujący, iż z powodu niedawnych wypadków w Koehl oraz innych miejscowościach rolę francuskiej straży granicznej na Rencie na przestrzeni od Stutgartu do Bazylei pełnić będzie ludność pod kierunkiem prezydenta każdego rejonu. Zainstalowane tam zostały specjalne stacje telefoniczne. Francuskie władze wojskowe i cywilne otrzymały instrukcje w celu zapobieżenia nowym incydentom.

Francja zostaje zawsze wierna swym sołusznikom

Paryż, 31. 3. (PAT). Według „Le Matin”, minister Paul Boncour, zapytany na wczorajszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych izby deputowanych o kwestję rewizji traktatów, stwierdził z naciskiem, że Francja w żadnym wypadku nie opuści swych przyjaciół i nie poweźmie niczego bez zasięgnięcia ich opinii.

Demonstracyjni wyjazd ambasadora Anglii z Moskwą

Moskwa, 31. 3. (PAT). Ambasador Wielkiej Brytanji E. Owey opuścił wczoraj Moskwę, udając się wraz z całą rodziną do Londynu. Ow nagły wyjazd ma charakter wyraźnie demonstracyjny i miał oznaczać protest przeciwko komunistom sowieckim, zarzucającym ambasadorowi „meksykańskie metody”. Na czele placówki pozostał w charakterze charge d'affaires radca ambasady Graig. Powrót ambasadora do Moskwy jest bardzo mało prawdopodobny.

Odjeżdżającego ambasadora na dworcu przedstawiciele komunistów, zwracając się na dworcu nie zjawili



Celem wspólnym: potężna Polska

Mowa prezesa Walerego Ślawka o pracy i zadaniach Bezpartyjnego Bloku

Na plenarnym posiedzeniu Klubu parlamentarnego posłów i senatorów Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem p. prezes Walery Ślawka wygłosił następujące przemówienie:

— Proszę Panów!

Jednym z naszych obowiązków jest reprezentowanie potrzeb postulatów, poglądów, idących od społeczeństwa. Dbanie o to, by rozbieżne interesy czy też tendencje zostały w izbach ustawodawczych uzgodnione i, aby z tego powstało prawo, które ma wszystkich obowiązywać. Te części naszych zadań spełnialiśmy i sumiennie i dobrze.

Delegacje nasze do komisji sejmowych, czyli t. zw. grupy komisyjne bardzo starannie opracowywały przekazane im wnioski ustawodawcze i doprowadzały w ogromnej większości wypadków do uzgodnienia zarówno wewnątrz Bloku, jak i z Rządem. Przy sprawach trudnych, przy których porozumienie w grupie komisyjnej nie dawało się osiągnąć, decyzję rozstrzygającą dawało Prezydium. System uprzedniego omawiania każdej sprawy w grupie komisyjnej wykażał szereg dobrych stron.

Dorobek pracy państwowej

I tak — nasi posłowie i senatorowie nie mieli możności przy omawianiu sprawy wewnątrz Bloku SWOBODNEGO WYPOWIADANIA SWOICH POGŁĄDÓW. Każdy miał możność bronięcia swego punktu patrzenia na dane zagadnienie. Musiał więc gruntownie je przestudjować, musiał następnie w trakcie dyskusji poznać argumenty i motywy odmienne. Na tem jakości naszej pracy zyskiwała. Następnie — na tych samych grupach komisyjnych doprowadzano do uzgodnienia ze stanowiskiem Rządu. W rezultacie, gdyśmy przychodzili na komisję sejmową lub senacką, to mieliśmy materiał tak już przygotowany, żeśmy mówili nad naszymi przeciwnikami nie tylko liczbą, ale i znajomością przedmiotu.

Dzięki temu poważnemu, pozbawionemu momentów demagogicznych systemowi naszej pracy i dzięki temu, żeśmy nie mieli tendencji na złość Rządowi wykoszlawiać jego zamierzeń, mogliśmy przeprowadzić szereg poważnych ustaw, porządkujących WEWNĘTRZNĄ ORGANIZACJĘ PAŃSTWA.

W zgodzie z potrzebami rzeczywistości

Role naszą w tym względzie musimy uznać za pożyteczną.

Stosunek wzajemnego zaufania naszego do Rządu i Rządu do naszej dobrej woli ułatwiał porozumienie tam, gdzie zapatrywania się rozbiegały.

Od ludzi, którzy znali sejmy poprzednie, słyszę stale zdanie, iż zarówno w metodzie, jak i w wartości pracy osiągnęliśmy poziom o wiele wyższy. To porównanie z sejmami dawniejszymi, a również z poziomem dyskusji prowadzonej i dziś przez opozycję, doprowadziło nas do uświadomienia sobie, iż mamy obowiązek liczyć się tylko z temi poglądami i kierunkami, które u nas w Bloku są reprezentowane.

Nie mogę powstrzymać się od zwrócenia uwagi wszystkim kolegom, iż w dyskusjach na plenum i na komisjach zbyt wiele miejsca poświęcamy na polemikę z przeciwnikami politycznymi. To może się stać niebezpiecznym i dla nas. Może nam grozić, że sami wciągniemy się w atmosferę gadania, które nikogo nie obchodzi i zaczniemy zatracać poczucie rzeczywistości tej, która jest w życiu poza ścianami sejmu, a nie w słownej walce na argumenty.

Musimy rozumieć, że na nas spada odpowiedzialność za prawa, które naszymi głosami ustanawiamy. I sąd o nas będzie wydany w ocenie tej naszej pracy, a nie w uznaniu polemicznych sukcesów. O ten sąd możemy być spokojni. Wiemy, dobrze, że tam, gdzie trzeba by-

ło uchylać rzeczy bardzo niepopularne, gdzie się zrywało uczucie w nas samych, jak np. przy niektórych ustawach z dziedziny zdobyczy robotniczych, musieliśmy wyżyć całą dobrą wolę, aby z jednej strony odjąć jaknajmniej, z drugiej jednak osiągnąć to, co jest warunkiem poprawy na przyszłość.

Współpraca ze społeczeństwem

Już w związku z naszą pracą ściśle ustawodawczą rozchodzą się z tej Izby i przedostają się do społeczeństwa wia-

Nad tem zagadnieniem pragnę się dłużej zatrzymać, aby wykazać, jakimi drogami ujawniała się i dochodziła do głosu energia ukryta w narodzie w duszach i sercach lepszych jednostek.

Formy organizacji muszą być dostosowane do rozmiarów, jakie się ma. Jeśli naprzykład mielibyśmy przygotować jakieś szersze wystąpienie, to musieliśmy organizację rozbudować szeroko, aby mogła ona pociągnąć za sobą ogół stojący poza organizacjami. W tym wypadku na pierwszym miejscu wysuwają się zagadnienie liczby.

Inną natomiast musi być organizacja, której postawimy, jako zadanie główne — polityczne wychowanie społeczeństwa. Wówczas nie należy gonić za liczbą, a trzeba dobierać tylko takie jednostki, które do tego rodzaju pracy mogą się nadawać.

Liczebna siła organizacji niepodległościowych była zawsze mała, a wpływ ich na bieg wypadków okazał się ogromny. Organizacje te żądały od ludzi, których skupiały w swoich szeregach, aby się narażali, aby znosili prześladowania, aby pracowali. Zgłaszających się kandydatów segregowały bardzo starannie. Kto głębszych wartości moralnych i ideowych sobą nie przedstawiał, ten do organizacji przyjętym nie był.

Ten nieliczny, ale tak doborawy zespół ludzi stawał do walki O WIELKI CEL. Włożony przez nich wysiłek zwią-

Zamiast politycznego gadania mobilizacja aktywnej pracy obywatela

Charakter pracy dziś jest odmienny, bardzo różniący się od tego, co było przed zdobyciem Niepodległości. My, Blok Bezpartyjny od samego początku o-

Każdy musi dorzucić swoją cegielkę do budowy wielkości Rzeczypospolitej

Pragnąłbym, aby wartość organizacji rozpatrywano nie tylko od strony co ona robi dla obywatela, ale czy i w jakim STOPNI UCZY GO OPIERAĆ SIĘ NA WŁASNYM WYSIŁKU, NA WŁASNEJ PRACY. Powtarzam, tylko własny wysiłek człowieka daje mu prawdziwą zdobycz i istotną radość z pokonywania trudności. A dla państwa daje to podnośzenie NASZEGO DOROBKU ZIROWEGO. Daje to jeszcze jedno. Wystwa na czoło ludzi, którzy z własnej dobrej woli podjęli się dokładać swoje cegielki DO BUDOWANIA WIELKOŚCI RZECZYPOSPOLITEJ. Ludzie ci swoją inicjatywą i swoim przykładem wnoszą NOWE WARTOŚCI W NASZE ŻYCIE, lecz trzeba jeszcze znaleźć drogi do TAKIEGO ROZŁOŻENIA OBOWIĄZKÓW DLA INNYCH, ABY NIETYLKO NA ICH BARKI SPADAŁ CAŁY CIĘŻAR PRACY.

Oni jednak stanowią będą swego rodzaju ELITE, która własnym przykładem za sobą innych pociągnąć musi. Już dla tych, którzy w swoim czasie stanęli do walki o zdobycie Niepodległości, przyszywał wielki cel — MIEĆ POLSKĘ WOLNĄ, tak dzisiaj dla nowych zastępców działaczy musi się stać celem wielkim — MIEĆ IĄ POTEŻNĄ.

domości o tem, że SŁUŻBĘ, ZE NIESIENIE OFIAR NA RZECZ PAŃSTWA UWAZAMY ZA DROGOWSKAZ NASZEGO POSTĘPOWNIA. Ze pozatem staramy się doprowadzić i doprowadzamy do porozumienia i uzgodnienia rozbieżnych tendencji i interesów, że w ten sposób osiągamy KOORDYNACJĘ SIŁ, zamiast ich rozbijania. Te naszą rolę społeczeństwo rozumie. Toteż zaczyna się urabiać stosunek społeczeństwa do państwa bardziej racjonalny, niż ten, jaki się wytwarzał pod wpływem poprzednich metod poli-

O wydobywaniu energii narodowej z dziejów naszej walki o niepodległość

zywiał ich silnie zarówno z organizacją, jak i jej celem, jej treścią podstawową.

Człowiek, gdy do walki stawał, zdobywał dla siebie jeszcze coś więcej. On nie pogodził się z niewolą, on nie zważając na następstwa osobiste, wypowiedział wojnę zaborcom. Jego wolność już w tym momencie się zaczynała. Dawało to jemu dzięki własnemu wysiłkowi wzbogacenie własnej jego treści.

Otoż — ostre kwalifikowanie ludzi, których się przyjmowało do organizacji, wielki cel i żądanie ciężkiej pracy w warunkach, gdzie nikt korzyści materialnych znaleźć nie mógł, a zato głowę stale ryzykował — to wszystkorożem dało wielki wpływ na otoczenie i wielkie sukcesy.

Te same cechy pracy i taki sam dorobek, były, udziałem dawnej P. P. S., organizacji bojowej, legjonów, P. O. W. a później i szerszej masy żołnierzy walk o Niepodległość i o Państwo. Przyczem im trudniejsze były warunki, im dalszym wydawał się cel, tem większy wysiłek musiał być włożony przez tego, kto do walki stawał. Ale jednocześnie tem bogatsze były jego przeżycia, tem więcej wyniósł on dla swojej wewnętrznej treści, tem silniejszym sam się stawał.

Gdybyśmy tego rodzaju wartości zdolali rozbudzić, to moglibyśmy sobie pozwolić, że życie społeczeństwa naszego nastawilibyśmy na właściwy kierunek.

parliśmy się o organizację społeczne, starając się jednocześnie je we współdziałaniu z rządem i z państwem. Braliśmy pod uwagę, że skupiają się tam jakieś cele kon-

tycznych i odgłosów z dawniejszych sejmów.

Niemniej przeto w tej dziedzinie — w dziedzinie rozumnego ułożenia współdziałania obywatela z Państwem jesteśmy jeszcze daleko od rezultatów, któreby nas zadawalniały. Stan obecny określiłbym, jako biernie uznawanie potrzeby ofiar na rzecz Państwa, natomiast do rozwinięcia czynnego współdziałania musimy dopiero dążyć. A to właśnie musimy sobie postawić jako cel i do tego musimy dostosowywać metody i formę organizowania społeczeństwa.

kretnie, jakieś zamiary wspólne, jakaś treść bardziej rzeczowa, niż polityczne gadanie na wiecach.

Wśród organizacji społecznych zarysowują się dwa typy. Jedne z nich mają charakter obrony takich lub innych interesów. Bez względu na to czy będą one występowały aktywnie — np. urządzały zgazy, wiece, strejki, uchwały rezolucje, czy też w innej formie będą wyrażały swoje postulaty, to będzie to zawsze nosiło charakter żądań, aby ktoś inny zrobił to lub owo. Ten rodzaj organizacji społecznych może być usprawiedliwiony ogólnym układem stosunków, lecz nie wnosi on w wychowanie obywatela poczucia TWORCZEJ AKTYWNEJ JEGO ROLI.

Obok tego typu organizacji społecznych, rozwinął się typ drugi — całkiem odmienny. Główną jego cechą jest skupianie ludzi dla wykonywania wspólnymi siłami pewnych zamierzeń. Np. nauczenie rolnika, aby przy zastosowaniu bardziej racjonalnych metod uprawy ziemi, uzyskiwał większy plon, — aby zrzeszwszy się we współdziałaniach ułatwiał sobie zbycie swoich produktów, czy też zakup rzeczy potrzebnych. Wszelkiego rodzaju organizacje przysposobienia wojskowego, straży ogniowej i t. p. dają wzory zrzeszenia się ludzi dla czynnego, aktywnego stosunku człowieka do życia. Jeśli nawet niektóre z tych organizacji zostały źle postawione i przeżywają pewnego rodzaju załamania, to jednak są one pożyteczne, gdyż prowadzą do wydobywania ze społeczeństwa energii twórczej. Do pracy tego rodzaju można w dość szerokim zakresie wykorzystywać nauczycieli szkół powszechnych — jest to element ofiarny i naszą myśl przewodnią dość dobrze rozumiejący.

Mamy prawo żądać, aby dla tego celu dany był WYSIŁEK NIEPOŚLEDNI.

Obowiązek uchwalenia konstytucji

Oprócz tych dwóch rodzajów naszych normalnych prac poselskich mamy przed sobą OBOWIĄZEK UCHWALENIA KONSTYTUCJI. Prace w tej dziedzinie posunęły się dość daleko. Referaty wygłoszone na komisji konstytucyjnej, stały na bardzo wysokim poziomie. Materiał zo-

Zadania dobrze zorganizowanego państwa

Oprócz tego jest jeszcze jeden moment ważny. Obserwujemy zarówno u nas, jak i poza Polską, że świat dzisiejszy przeżywa WIELKĄ EWOLUCJĘ W DZIEDZINIE ZASAD USTROJOWYCH, że szuka innych założeń, bo stare już nie odpowiadają potrzebom. Poszukujemy ich i my. Pragniemy bowiem, żeby ustroj nasz dawał najrozsowniejsze rozwiązania pytań. JAK POWINNO BYĆ ZORGANIZOWANE PAŃSTWO, aby mogło z jednej strony spełniać wszystkie zadania, które na nie spadają, z drugiej jednak pozostawić JEDNOSTCIE

stał starannie zebrany i wszechstronnie oświetlony.

Przyjeliśmy, jak Panowie wiedzą, za podstawę do rozważań nasz projekt opracowany w 1928 r. i zgłoszony najpierw w sejmie poprzednim, a później po raz drugi w obecnym. Powiedzieliśmy jednak sobie odrazu, że mamy więcej czasu i większą możność głębszego rozważenia spraw ustrojowych. Uznaliśmy, że ważniejszym jest to, ŻEBY KONSTYTUCJA BYŁA DOBRA, NIŻ ŻEBY BYŁA SZYBKA.

JAKNAJWIĘKSZĄ SWOBODĘ. Jeśli nawał innych prac nie pozwalał Panom śledzić za tokiem prac komisji Konstytucyjnej, niech się Panowie z tym materiałem zapoznają.

Po zakończeniu sesji budżetowej ciał ustawodawczych, ROZJEDZIEMY SIĘ PO KRAJU DO PRACY ORGANIZACYJNEJ. Proszę więc Panów, aby uwagi, które tu na ten temat wypowiedziałem, zechcieli stale mieć na względzie.

Zyczę wszystkim Panom wesolych świąt.

Druzgoczące oskarżenie przeciw „narodowcom”

Gdy cała Polska krwawiła — Komitet Narodowy był głuchy

Sensacyjny list prof. St. Grabskiego

Prasa warszawska z „Wiadomości Literackich” przytacza szczegóły dokumentu politycznego o rewelacyjnej treści. Jest to list wystosowany 28 stycznia 1919 roku przez przywódcę narodowej demokracji prof. dr. Stanisława Grabskiego do Komitetu Narodowego w Paryżu. W Komitecie tym, jak wiadomo, zgrupowali się działacze narodowej demokracji z Romanem Dmowskim na czele. O tym Komitecie z specjalnym zamiłowaniem rozszerzała i rozszerza po dziś dzień legendy partyjne prasa „narodowa”. Sensacyjny ten list jest druzgoczącym polemieniem działalności paryskiego Komitetu Narodowego. Dodać należy, że list prof. Grabskiego znajduje się w Archiwum Min. spraw zagr. Akta Kom. Nar., teka nr. 99 — i zostanie opublikowany w pracy W. Pobóg-Malinowskiego. Poniższe wyjątki przytaczamy w streszczeniu „Expressu Porannego”.

Praca w kraju

Sytuacja wewnętrzna — zaczyna swój list prof. Grabski — stale się poprawia wysiłkami samego społeczeństwa. Mimo, że Komitet Narodowy, na pomoc którego społeczeństwo ogromnie pokładało nadzieje, nie tylko żadnej nie dał pomocy dla przezwyciężenia wewnętrznego kryzysu, ale przeciwnie — ciągłym odkładaniem terminu przyjazdu wojska szalenie osłabił obóz aljancki w kraju — to jednak ewolucja stosunków społeczno-politycznych poszła w kraju stanowczo w kierunku coraz większego ładu i porządku.

...Polska pozbawiona wszelkiej z zewnątrz pomocy, wykazała wysoką zdolność państwowo-twórczą, załatwiła się bez krwawych walk z zaszczepioną przez Niemców i Rosję anarchią bolszewicką. A ewolucja w Polsce idzie w diametralnie odwrotnym, niż w Rosji kierunku...

Gdy Lwowa bronili kobiety i chłopcy...

Natomiast rozpaczliwa jest sytuacja zewnętrzna...

I jeśli Polska nie otrzyma w tym względzie natychmiastowej pomocy od aliantów, to cała dyplomacja w Paryżu uprawiana, będzie czczą gadaniną... Wy w Paryżu... przez 3 miesiące pozostawiając Galicję Wschodnią po Lwów we władaniu Ukraińców, choć wiecie, że Lwowa bronią 14-letni chłopcy i kobiety, a najlepsza młodzież ginie w walce nierównej z braku amunicji i choć w waszej mocy było dać pomoc dostateczną.

Gdyby miesiąc temu była przyszła jedna tylko dywizja Hallera i z niej jeden tylko pułk zjawiał się we Lwowie z należytą artylerią — to wobec obawy ukraińskich band przed Koalicją byłby nie tylko Lwów, ale Borysław i Drohobycz zupełnie uwolniony od ataków ukraińskich. Ale jeśliście tego dla jakichś powodów nie mogli czy nie chcieli zrobić — to mogliście przysłać przez Austrię amunicję z włoskiego frontu. Wystarczyło posłać misję wojskową francusko-polską w tym celu do Włoch albo do Budapesztu.

Głusi na błagania

Wyście byli głusi na wszystkie w tym względzie błagania.

Nic, literalnie nic dla przyspieszenia pomocy Polsce nie uczyniliście. Przeciwnie, tylko ciągle tą pomoc opóźnialiście.

Stwierdzam: gdy wyjeżdżał w końcu listo pada, dostalem kategorycznie polecenie przygotowania sytuacji w kraju na przyjazd wojska między świętami a Nowym Rokiem. Uważaliście tę rzecz za tak pilną, że przeciw była w Komitecie awantura z powodu, iż odłożyłem wyjazd o 24 godzin.

16-go grudnia otrzymałem depeche radio, iż kończyć pośpieszenie przygotowania odjazdu wojska i że transport zapewniony. Na tej podstawie zapewniłem Lwów, że pomoc do kilku tygodni przyjdzie, tyle tylko wytrwali. I znowu poszły dzieci i kobiety do walki.

A tymczasem dostalem 30-go list Dmowskiego z 20-go, że dla powiększenia wojska odkłada Komitet wysłanie go do połowy stycznia. Więc śle do Lwowa nowe zapewnienia, by trzymali się choć do końca stycznia, mimo braku wody i światła.

30-go grudnia wysyłać mi radio: „Wobec znacznego powiększenia kontyngentu wstrzymana wysyłka wojska z powodów technicznych”.

9-go zaś stycznia pisze mi Dmowski list, w którym zaręcza, że do paru tygodni wojsko będzie niechybnie w Polsce.

Już nikt jednak w to wszystko nie wierzy. Staram się tylko łagodzić powszechne na Komitet oburzenie...

Komitet przegrał

Stwierdzam: Komitet Narodowy przegrał wskutek opóźniania przyjazdu wojska sytuację na całej linii. Dobiło go dopuszczenie do inwazji czeskiej na Śląsk Cieszyński, której Cześć si nie odważyłby się zrobić, gdyby Komitet był posłał w czas swego przedstawiciela do Budapesztu.

9-go zbierze się konstytuanta. Do 15 ustali władzę zwierzchnią państwa i rząd już nie prowizoryczny. Dobrze będzie jeśli rząd ten

pozostawi Komitetowi rolę reprezentacji dyplomatycznej. Ale wszelka ingerencja Komitetu w sprawy wojskowe będzie musiała faktycznie i prawnie ustać.

Wojsko polskie może być tylko jedno od wybranego przez naród zwierzchnika państwa, sejmu, i przez sejm wyłonionego rządu zależne. Wojsko, formowane we Francji, musi być przez Komitet oddane dziś bez zastrzeżeń państwu polskiemu. A powtarzam — obecnie po wyborach jedynie uprawniona do mówienia i decydowania imieniem Polski jest władza, którą sejm z siebie wyłoni względnie działania jej potwierdzi.

Komitet Narodowy wszelkie atrybuty władzy w dniu 26-ym t. j. wyborów do sejmu, stracił.

Z tego powinniście zdawać sobie sprawę. I o jakimkolwiek zastrzeżeniu sobie takiej czy innej ingerencji w sprawach wojskowych czy organizowania się państwa przestańcie myśleć.

Kraj wprowadzono w błąd

Bo autorytet Komitetu olbrzymi w początkach stycznia obecnie jest żaden. Komitet może być już nadal tylko reprezentacją zależną od rządu.

Smutne to — ale Komitet sam do tego doprowadził:

- 1) nie dając krajowi w odpowiednim czasie pomocy wojskowej a choćby w broni i amunicji.
- 2) nie obsadziwszy posterunku w Budapeszcie i Rumunji,

Prześladowanie Polaków na Warmji

Zdemolowanie szkoły polskiej w Purdzie

W nocy z soboty na niedzielę dokonano napadu na polską szkołę w Purdzie (Warmja). Sprawcy najpierw wybili wszystkie trzy okna szczytowe, potem wewnątrz lokalu zwalili radio z postumentu, potłukli je, skrzypce szkolne roztrzaskali na drobne kawałki i obalili na końcu szafę szkolną na potłuczone rzeczy.

Szkody wynoszą okolo 400 marek, tj. 800 zł. Wybicie szyb nastąpiło z zewnątrz, bo wszystko szkło wpadło do klasy. Znalezione dwa kawały drzewa choinkowego. Jeden ze sprawców ujął szybę palcami i zostawił odcisk. Śledztwo ma zatem ułatwione zadanie.

Sprawców zresztą nietrudno będzie za pewne znaleźć.

Tego samego dnia bowiem odbyło się w Purdzie w karczmie Zekorna zebranie hitlerowców, w którym brali udział wszyscy hitlerowcy całej okolicy Purdy.

Okolo pół 12-tej w nocy Franciszek Si-

3) nie zabezpieczywszy Śląska od inwazji czeskiej.

4) wprowadziwszy przez Horodyskiego kraj w błąd zaręczeniami, że aljanci nie pozwolą Czechom napaść na Śląsk, skutkiem czego część wojsk śląskich poszła do Lwowa.

Po naradach z Scydą, Głabińskim, mna. Pa derewski wraz z Piłsudskim, na podstawie wielkiej rady wojennej postanowili:

- 1) bronić wszystkich granic do ostatka;
- 2) nie zawierać ani z Czechami ani z Ukraińcami rozejmu, co najwyżej z tymi ostatnimi zawieszenie broni dla zyskania czasu;
- 3) zawrzeć układ z Rumunją o pomoc wojskową, a szczególnie w materiałach wojennych. Oczywiście trzeba będzie zapłacić za to Rumunji odstąpieniem Pokucia, może i z Kołomyją. To już będzie pierwsza strata terytorjalna z powodu opóźnienia przez Komitet pomocy.

Tracimy synów a wy spokoini...

Jeśli pomoc ta będzie dalej się opóźniać, stracimy wiele więcej jeszcze, przedewszystkiem Cieszyńskie, a potem i pół Galicji Wocho dniej.

W Cieszyńskim nasi górnicy walczą kosiarami, siekierami, oskardami przeciwko regularnej armii. Walczą podrostki i kobiety. Czesi wieszają tych ludzi — „bo to nie żołnierze”.

Ukraińcy wbijają na pal nasze legionistki. Wszyscy tracimy synów i córki. A wy ze spokojem olimpijskim ślecie depeche: „Ze względów technicznych opóźniamy przysłanie wojska”, albo: „Przysyłacie fachowców wojskowych dla ułożenia planu ogólnego”.

Którędy? Wszystkie drogi odcięte. Ten list wiezie kurjer aeroplanem poprzez Niemcy.

„Nie proszę lecz żądam”

Imieniem całego narodu, stojącego nad przepaścią zagłady, już nie proszę, ale żądam:

1) natychmiastowego przysłania wojska do Polski i wraz z niem amunicją, broni, umundurowania dla dalszych 150 tysięcy. Jeśli tego nie zrobicie zaraz — sejm wezwie was do oddania tego wojska Polsce i jej legalnemu rządowi;

2) natychmiastowego przysłania 100 milionów naboju i 100 tysięcy pocisków armatnich, jakoteż armat, kulomiotów z zabranych przez Włochów Austrii zapasów — specjalnymi pociągami przez Austrię, Morawę, Śląsk pod eskortą polsko-francuską charakteru wojskowej misji francuskiej posiadającej.

Takich pociągów Czesi nie ośmielą się zatrzymać. A to przekona Czechów na Śląsku najlepiej, że jesteście aljantami.

St. Grabski.

Oto wyjątki z listu jednego z przywódców narodowej demokracji, której „wodzowie” z Romanem Dmowskim na czele, gdy krwawił się cały kraj polski, gdy wszystkie warstwy narodu mężczyzn, kobiety a nawet dzieci, z karabinem w rękę walczyli o granice, o ziemię polską — wtedy poza granicami kraju w fotelach z miną wielkich „dyplomatów” rozpięli się ci przywódcy dzisiejszej endecji i byli głusi na błagalne prośby, idące z kraju od rodaków. Ci panowie z Komitetu Narodowego, gdy wreszcie przybyli do kraju — zaczęli pracę w Niepodległej Polsce od rozpętania walki wewnętrznej i partyjnej. Po dziś dzień jeszcze patronują oni tej walce, walce z rządem polskim na różne sposoby z podobną niesłychaną „pomysłowością”, jak czterdzieści lat temu na terenie paryskim.

Czas wydobywa na światło dzienne stuprocentową prawdę. Dorzuca do znanych faktów nowe przyczynki. List prof. Grabskiego jest jednym z takich dokumentów, które bezlitośnie smagają żelaznym biczem prawdy ludzi, którzy nie dorosli do swych zadań w chwili, gdy Polska zmartwychwstała i nie dorosli jeszcze po dziś dzień do pracy twórczej w wolnej odrodzonej Polsce.

Powyższy akt oskarżenia Komitetu Narodowego, napisany przez członka tego Komitetu oparty na materiałach dowodowym ma znaczenie zasadnicze, niejednokrotnie przy ocenie wydarzeń z pierwszych lat Niepodległości, jak i przy omawianiu roli dawnej Narodowej Demokracji a dzisiejszego Stronnictwa Narodowego w naszym życiu państwowym będzie trzeba do niego powracać.

Ci czterej zabili pakt

Zdecydowana akcja Polski po konferencji w Rzymie

„Evening Standard” ogłasza artykuł o konferencji Mac Donalda z Mussolinim, napisany przez znakomitego publicystę angielskiego Slocombe’a p. t. „Ci czterej ludzie zabili pakt”. Autor artykułu ma na myśli ministrów spraw zagranicznych Becka, Benesa, Jętczaka i Titulescu. Artykuł ilustrowany jest fotografiami wszystkich czterech ministrów.

Autor stwierdza, że pakt czterech mocarstw został pogrzebany. Został on zniszczony przez ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji, Jugosławii i Rumunii. Akcję tych państw w ciągu ostatnich dni cechowała tak szybka decyzja, że zdumiało to obiektywnych obserwatorów. Wdłużnym było, że zainteresowane państwa posiadają o wiele dokładniejsze informacje o konferencjach, prowadzonych w Rzymie, niż Mussolini i Mac Donald mogli to przypuszczać.

Genewski „Journal des Nations” podaje szereg „ploteczek” w związku z paktem czterech mocarstw.

„Sytuacja bynajmniej nie jest jasna — stwierdza to pismo. — Rozmowy między Małą Ententą i Polską a sir John Simonem nie doprowadziły do niczego. Natomiast ukazał się szereg „wiadomości” i „rewelacji” zupełnie sprzecznych z sobą, i posypały się oficjalne dementi i komunikaty.

I tak zaprzeczają się pogłoski, jakoby Mussolini miał jechać do Londynu, zaprzeczają się dalej, jakoby Mała Ententa miała wejść w skład czwórporozumienia. Niemcy puściły wiadomość, że Mac Donald wybiera się do Berlina. I znowu ktoś oficjalnie zaprzeczył tę pogłoskę.

„Journal des Nations” informuje od siebie, że Polska i Mała Ententa zaproszone do wzięcia udziału w „zbawczym planie”

Mussoliniego, oświadczyły kategorycznie: Nie — dziękujemy pięknie. My należymy do Ligi Narodów.

Italia jest zagniewana na Małą Ententę. Kapitałne wprost i humorystyczne są oświadczenia prasy włoskiej. Twierdzi ona, że narody, które nie chcą rewizji traktatów prowokują wojnę! Francja ponosić będzie odpowiedzialność za ewentualne zaprzepaszczenie planu Mussoliniego, gdyż woli ona, manewry swych wasalów(!), niż — pokój.

„Stampa” twierdzi, że wystąpienie Małej Ententy zrobiło „fatalne” wrażenie w całym świecie i koła angielskie są w najwyższym stopniu(!) obrażone”. Polska i Mała Ententa nie pozwalają sobie zabrać swej ziemi i doprowadzą innych do wściekłości. — Kpią, czy o drogę pytają?

Zposiedzenia Sejmiku powiatowego W Starogardzie

Nowy dowód „pracy“ członków Stronnictwa Narodowego

W końcu ubiegłego tygodnia odbyło się budżetowe posiedzenie Sejmiku powiatowego w Starogardzie.

Przed przystąpieniem do dyskusji nad budżetem zabrał głos p. starosta Weiss, ujmując w wyczerpującej formie całokształt zagadnień gospodarczych powiatu starogardzkiego.

Na wstępie podał p. starosta cyfry budżetu które zamykają się (cyfry zaokrąglone), w dochodach zwyczajnych 445 tys. zł., nadzwyczajnych 24.500 zł., w wydatkach zwyczajnych 439 tys. zł., a w wydatkach nadzwyczajnych 30.500 zł.

Zestawienie, dokonane przez biuro Wydziału Powiatowego, wykazuje, że obciążenie ludności powiatu na głowę w roku 1933-34 wynosi 4,68 zł. (w sąsiednim powiecie łódzkim 6,82 zł.), a obciążenie na kilometr kwadratowy 322,50 zł. (w Tczewie 681,23 zł.).

Po ogólnym omówieniu całokształtu budżetu przystąpił p. starosta do poszczególnych jego działów analizując najpierw stronę dochodów, gdzie pewien wzrost daje się zauważyć w dziale 10, przez nieznaczne podniesienie opłat drogowych, które ze względu na projektowane w roku bieżącym prace drogowe i połączone z tym zatrudnienie bezrobotnych musiały być podwyższone o niecałe 9 tys. zł.

Po stronie wydatków nastąpiło dalsze znaczne zmniejszenie wydatków osobowych, które wynoszą w roku bieżącym tylko 58 tys. zł. Jak widzimy, powiat zastosował się w zupełności do rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wykazując znaczną troskliwość w zmniejszaniu wydatków osobowych, które w stosunku do roku 1931-32 zredukowano do 62 proc. Wobec tego można było uzyskać znacznie większe kwoty na wydatki rzeczowe.

Dział administracji dróg powiatowych wykazuje natomiast wzrost wydatków rzeczowych o kwotę około 9 tys. zł. (O taką właśnie sumę wzrosły opłaty drogowo, przeznaczone na naprawę dróg i zatrudnienie bezrobotnych. — red.)

W dziale oświaty podwyższono kredyty na oświatę pozaszkolną (około 600 zł.) a w dziale kultury i sztuki zwiększono dotacje dla Z. O. K. Z., oraz przyznano subwencję dla gimnazjum polskiego w Bytomiu.

NA CELE PW. I WF.

W dziale zdrowia publicznego przeznaczono 1.000 zł. na stację opieki nad matką i dzieckiem, która rozwija dalekosiężną pomoc rodzinom bezrobotnych w dokarmianiu dzieci oraz zwiększono pożyczkę dla PW. i WF. z 500 zł. na 4.000 zł.

Z uznaniem podkreślić należy tak wydatne zwiększenie świadczeń na rzecz Przystosobienia Wojskowego. W chwili bowiem tak dla nas groźnej, gdy zachłanne ręce Hitlera wyciągają się po nasze ziemie, gdy jedyną obroną naszych słuszych praw jest wielka, dobrze wy-

szkolona armia czynna i rezerwowa, zrozumienie sytuacji i finansowe poparcie organizacji Przystosobienia Wojskowego ze strony powiatu, utrzymuje nas w niezłomym przekonaniu, że wspólnym wysiłkiem, przy wydatnym poparciu władz zdolamy młodzież naszą zorganizować i przysposobić do walki.

W TROSCIE O LOS BEZROBOTNYCH.

W dziale opieki społecznej w wydatkach zwyczajnych i nadzwyczajnych przeznaczono kwotę 18.500 zł. na walkę z bezrobociem, przez uruchomienie robót publicznych. Zatrudnienie bezrobotnych da równocześnie możność poszczególnym gminom podjęcia niezbędnych prac, tak że z równoczesną likwidacją bezrobocia ulegnie zmianie na lepsze wygląd gminnych dróg, mostów itp.



*Delikatna skóra dzieciąt
wymaga nadzwyczajnej opieki—
więc w ciągu dnia i na noc
KREM NIVEA*

W trosce o zdrowie i poprawę bytu kolejarzy pomorskich

Pierwsze walne zgromadzenie Pomorskiej Rodziny Kolejowej

Trudności życiowe, jakie przechodzi kolejarz polski w Gdańsku i na Pomorzu, w okresie powszechnego przesilenia, są dostatecznie znane. Każdy pracownik kolejowy i urzędnik odczuwa ciężko kryzys ogólny. Z tem większą wdzięcznością i radością powita każdy kolejarz polski powstanie i niezwykle pożyteczną działalność takich organizacji kolejarzskich, które całym sercem i duszą pragną ulżyć jego doli i niedoli. Na czele tych organizacji maszeruje dzisiaj niewatpliwie Pomorska Rodzina Kolejowa, obejmująca również naszych kolejców w Gdańsku.

W ostatnim czasie odbyło się w Tczewie w świetlicy K. P. W. pierwsze walne zgromadzenie Pomorskiej Rodziny Kolejowej, które wykazało wielkie postępy tej organizacji w działalności dla dobra kolejarzy i ich rodzin. Zgromadzenie odbyło się przy bardzo licznym

udziale członków. Obrady zagalili zasłużony prezes Stowarzyszenia mgr. Józef Pospiszczył, wicedyrektor K. P., a marszałkował dobrze popularny inżynier Dijkiewicz, kier. działu D. O. K. P. Gdańsk.

Obrady stały na wysokim poziomie. Zarząd złożył skrupulatnie opracowane i wszechstronnie ujmujące sprawozdanie, które dobitnie świadczyło o owocności wyteżonej pracy organizacji, która w okresie zaledwie kilku miesięcy od założenia poztrafiła utrwalic swoje podstawy, rozbudować opiekę humanitarną opiekunów i sanitarną w interesie szerokich warstw kolejarzskich.

Ogólny polaski zyskała w szerokiej masach kolejarzy doniosła uchwała walnego zgromadzenia, upoważniająca zarząd do nabycia w Rabce lub Zakopanem odpowiedniego obiektu na urządzenie domu wypoczynkowego

Złoto Banku Polskiego w bankach emisyjnych

Z ostatnio ogłoszonego bilansu dekadowego Banku Polskiego na 20 marca wynika, że zapas złota w skarbcu wzrósł w porównaniu z miesiącem poprzednim i wynosił 291,8 miljn złotych, zaś złoto ulokowane w zagranicznych bankach emisyjnych utrzymuje się na niezmiennym poziomie i wynosi 221,7 miljn. złotych.

Zwrot cel przy wywozie zbóż

Dziennik Ustaw z dnia 29 bm. przyniósł zmianę w rozporządzeniu o częściowej zmianie rozporządzenia z dnia 21 grudnia ub. roku w sprawie zwrotu cel przy wywozie zbóż, produktów przemiatu i słoza.

W myśl tej zmiany termin 1 kwietnia r. b. został przesunięty do dnia 1 sierpnia br., a termin 21 marca br. do dnia 31 lipca br.

15 nowych ustaw

W „Dzienniku Ustaw” Nr. 21 z dnia 29 marca rb. ogłoszono 15 ustaw uchwalonych ostatnio przez Sejm, a między nimi dwie ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1931-32 i 1932-33, ustawę o przedłużeniu okresu urzędowania organów samorządowych na obszarze województw małopolskich, ustawę o budowie kolei Warszawa—Radom i ustawę o ogłoszeniu wykazu imiennego gruntów, podlegających przymusowi wykupowi.

Życie gospodarcze kraju

w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego

W lutym, jako miesiącu poprzedzającym rozpoczęcie sezonu wiosennego, ujawnia się zazwyczaj niższy stan obrotów gospodarczych. Szczerpłość materiału wekslowego, nadsłające się do dyskonta, spowodowała zmniejszenie działalności kredytowej instytucji finansowych mimo stosowania liberalniejszej polityki kredytowej. W tych warunkach banki łatwiej mogły udzielać prolongat i ulg przy spłacie kredytów co wpłynęło na zmniejszenie trudności płatniczych przedsiębiorstw i liczby protestów wekslowych. W związku ze zwykłą ceną zbóż dała się zauważyć częściowo poprawa w spłacie zobowiązań rolniczych. Ruch wkładów pod koniec miesiąca zaczął się kształtować nieco mniej pomyślnie, gdyż w związku z zaostrażaniem się położeniu banków amerykańskich zaznaczył się częściowo odpływ wkładów dolarowych. Na rynku papierów wartościowych zwykła tendencja kursów pożyczek państwowych utrzymała się nadal. Trwająca od stycz-

nia poprawa cen zbóż przebrała w lutym znaczniejsze rozmiary. Zwykowały również ceny artykułów hodowlanych.

W dziale produkcji górniczej nastąpił silny wzrost wytwórczości hut żelaznych, wywołany głównie zwiększonymi zamówieniami rządowymi. Położenie górnictwa węglowego pogorszyło się wskutek spadku zbytu węgla, zarówno w kraju, jak i na rynkach zagranicznych. Rozpoczęcie sezonu wiosennego zaznaczyło się w przemyśle włókienniczym silniejszym wzrostem obrotów przędzą i tkaninami na rynku krajowym. Natomiast w przemyśle metalowym i drzewnym, brak dotąd oznak ożywienia. W branży chemicznej trwał dość ożywiony ruch w sprzedaży nawozów sztucznych. Ogólny stan obrotów handlowych na rynku wewnętrznym pozostał w dalszym ciągu niski. Sezonowy przyrost liczby bezrobotnych zmniejszył się w lutym.

Epigoni O. W. P.

Rozwiązanie „Ruchu Młodych” i „Zrzeszenia Młodzieży Narodowej”

Lwów, 30. 3. (Pat). Na terenie województwa lwowskiego rozwiązana została na podstawie obowiązujących przepisów placówka „Ruchu Młodych” jako zagrożająca bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu. Równocześnie na terenie Przemysła rozwiązane zostało stowarzyszenie pod nazwą „Zrzeszenie młodzieży narodowej”, które, jak stwierdzono, stanowi placówkę „Ruchu Młodych”. Z posiadanych materiałów wynika, że członkowie organizacji „Ruchu Młodych” prowadzili dzia-

łalność podburzającą, podrywali autorytet władz, szerzyli nienawiść rasową i podejmowali usiłowania czynnej akcji zagrożającej bezpieczeństwu i spokojowi publicznemu. Członkowie obok tej organizacji jawnej prowadzili również działalność nielegalną i konspiracyjną. „Ruch Młodych” i „Zrzeszenie Młodzieży Narodowej” były organizacjami, które powstały po rozwiązaniu „Obozu Wielkiej Polski”. Pod strajk włoski.

Adwokat

Dr. Otto Menasché

przeniósł swą kancelarię z Krakowa do Gdyni

ul. Świętojańska (dom Łonczuka) telefon 18-97. 1676

Nominacje w sądownictwie

Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał 39 nominacji w sądownictwie i prokuraturze.

Między in. mianowani zostali: prokurator sądu najwyższego Stanisław Kamienobrodzki — sędzią sądu apelacyjnego w Warszawie; sędzia sądu okręgowego w Warszawie Stanisław Wyszowski — sędzią sądu apelacyjnego w Warszawie; sędzia sądu okręgowego w Łodzi Zygmunt Ruzzkowski — sędzią sądu apelacyjnego w Warszawie; wiceprokurator sądu okręgowego w Łodzi Stanisław Mandecki — wiceprokuratorem sądu apelacyjnego w Lublinie; wiceprokurator sądu okręgowego w Przemyslu Józef Tyminiński — prokuratorem sądu okręgowego z Złoczowie; sędzia sądu okręgowego w Kaliszu Otto Węcsil — wiceprokuratorem sądu okręgowego w Łomży; wiceprokurator sądu apelacyjnego w Lublinie Chryzolog Jaxa-Tyr — wiceprezesem sądu okręgowego w Kaliszu; sędzia sądu okręgowego w Warszawie Zygmunt Niezgodziński — sędzią sądu okręgowego w Warszawie.

Adwokat 1589

Dr. Ryszard Olśnicki

przeniósł kancelarię swoją z Warszawy do Gdyni ul. Świętojańska, dom, gdzie Polskarob. Telef. 18-55.

W pogoni za sensacją

W kilku pismach opozycyjnych ukazała się sensacyjna wiadomość o tem, jakoby poseł BBWR. p. Edward Dunin-Markiewicz z Brześcia n. Bugiem przeszedł na judaizm i został prezesem żydowskiego klubu myśli państwowej, równocześnie zabiegając o stanowisko wiceprezydenta m. Brześcia.

Wiadomość ta zmyślona przez autorów ma sowy charakter niewybrednych plotek może budzić jedynie uczucie litości wobec czytelników, kar mionych podobnymi sensacyjnymi i niewybrednymi „informacjami”.

Oto prezesem żydowskiego klubu myśli państwowej jest p. Mozes Mackiewicz (wyróżnienie c, a nie r), ani poseł, ani Edward, ani Dunin, zaś świeżo obranym wiceprezydentem m. Brześcia n. Bugiem jest p. Hilary Mastbaum z Warszawy, który tem bardziej nie może być identyfikowany z p. posem E. Dunin-Markiewiczem, bynajmniej niemającym zamiaru zmienić swojej religii.

Dalsze komentarze są chyba zbędne.

Gieldy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 30 III 1933 r.

| Przebiegi Kupu | |
|-------------------|---------------|
| WALUTY. | |
| Dolary St. Zjedn. | — |
| DEWIZY. | |
| Belgia | 24.45—124.14 |
| Gdańsk | 174.25—173.92 |
| Bukareszt | — |
| Holandja | 359.75—358.85 |
| Kopenhaga | 136.75—136.05 |
| Londyn | 30.59—30.45 |
| Nowy York | 8.920—8.900 |
| Nowy York teleg. | 8.927—8.907 |

| | |
|------------------------------|---------------|
| Paryż | 35.06—34.97 |
| Praga | 26.48—26.92 |
| Sztokholm | — |
| Szwajcarya | 172.20—171.77 |
| Włochy | 45.85—45.63 |
| Berlin (w obrotach nicofic.) | 212.75 |

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboż i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 30 III 1933

| | |
|--------------------------|---------|
| Pszenica nowa | 196—198 |
| Zyto nowe | 155—157 |
| Jęczmień browar. | 172—180 |
| Jęczmień przem. pastewny | 163—171 |
| Owies marchijski | — |

| | |
|----------------------|-------------|
| Mąka pszenna | 23.00—26.90 |
| Mąka żytnia 70% | 20.50—22.60 |
| Otręby pszenne | 8.40—8.90 |
| „ | 8.75—9.00 |
| Groch Victoria | — |
| Groch drobny jadalny | 19.00—21.00 |
| Groch pastewny | 13.00—14.00 |
| Peluszka | 13.00—14.00 |
| Bób | 12.50—14.50 |
| Wyka | 14.00—15.00 |
| Lubin niebieski | 9.50—10.25 |
| Lubin żółty | 12.50—13.50 |
| Seradela nowa | 17.00—21.75 |
| Kuchy z orzecha | 10.50— |
| „ „ „ „ „ | 10.50— |
| „ „ „ „ „ | 10.20— |
| „ „ „ „ „ | 8.60— |
| Wytłoki suche kraj. | — |
| Wytłoki Soja H. | 9.00—10.50 |

Notowanie kupców zbożowych w Toruniu

Toruń, 30 III 1933.

Ceny rozumieją się za 100 kg franco stacja za ladowania na Pomorz. za otręby franco stacja odbiorcza.

| | |
|----------------------------|-------------|
| Pszenica dworska 123/4 tt | 33.00—33.50 |
| Pszonka targowa 122 tt | 32.50—33.00 |
| Zyto | 16.50—17.00 |
| Jęczmień dworski 115/16 tt | 13.75—14.75 |
| Jęczmień targowy 100 tt | 13.00—13.50 |
| Owies | 12.00—13.00 |
| Mąka pszenna | — |
| Mąka żytnia | — |
| Otręby pszenne | 10.50—11.25 |
| Otręby żytnie | 9.50—10.25 |

Ogólne usposobienie spokojne.

NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE.

| REKAWICZKI | |
|---|-------------------|
| damskie reme gładkie | 3,60 1.45 |
| damskie reme z mankieta | 3,50 1.55 |
| damskie fantazyjne | 6,90 3.60 |
| PONCZOCHY | |
| damskie jedwabne | 2,90 1.20 |
| damskie jedw. Bamberg | 5,40 3.40 |
| damskie jedw. ze strzałka | 4,50 2.63 |
| damskie florowe | 1,50 0.35 |
| PONCZOCHY | |
| dziecięce bawełniane | 1,10 0.72 |
| dziecięce niciane | 1,50 0.95 |
| dziecięce merceryzowane | 2,95 1.80 |
| dziecięce sportowe | 1,45 1.10 |
| BIELIZNA JEDWABNA | |
| szlupfery damskie | 7,50 1.15 |
| halki damskie | 12,50 3.40 |
| szlupfery dziecięce | 2,10 1.50 |
| halki dziecięce | 3,75 2.85 |
| BIELIZNA MAKKO | |
| szlupfery damskie | 3,30 0.85 |
| reformy damskie | 6,25 4.50 |
| szlupfery dziecięce | 1,50 0.45 |
| figi dziecięce | 2,— 0.58 |
| kalesony męskie imit. makko | 2,60 1.50 |
| kalesony męskie egip. makko | 8,60 2.45 |
| koszule męskie imit. makko | 3,— 2.45 |
| koszule męskie egip. makko | 11,— 2.95 |
| kaftany męskie | 4,35 1.95 |
| kalesony męskie krótkie | 5,40 1.30 |
| SKARPETY I PONCZOCHY | |
| męskie niciane | 1,50 0.30 |
| męskie florowe | 2,60 0.75 |
| męskie długie w deseń | 3,— 1.95 |
| męskie długie angielskie | 3,75 1.80 |
| BIELIZNA MĘSKA | |
| koszule wierzchnie, sportowe, kołnierzyki krawaty. | |
| PULLOWERY DAMSKIE | |
| weliane, wełna z jedwabiem, najnowsze kreacje sezonu. | |

Jest tradycyjnym zwyczajem, że na wiosnę przybiera się okna w nowe firany, dlatego zapatryłem ten dział w bardzo wielki wybór ściśle modnych deseni i polecam takowe baczną uwadze.

FIRANY ODPASOWANE

okno (dwa szale i poprzecznik)

| | |
|---|-------------|
| 60.00, 59.00, 58.00, 57.50, 56.50, 55.00, 50.00, 49.00, 48.00, 47.50, 46.50, 45.00, 40.00, 38.00, 37.50, 36.00, 35.50, 33.00, 32.00, 31.00, 30.00, 28.00, 26.50, 24.50, 23.00, 22.50, 21.00, 20.00, 19.50, 18.00, 16.00, 15.00, 13.50, 12.50, 10.50 | 8.00 |
|---|-------------|

FIRANY Z METRĄ

| | |
|--|-------------|
| mtr 5.00, 4.50, 4.00, 3.50, 3.25, 2.40, 1.90, 1.45, 1.35, 1.25, 0.90, 0.80, 0.75, 0.70, 0.55 | 0.45 |
|--|-------------|

KOLOROWY ZEFIR KOSZULOWY

mtr 2.90, 2.25, 1.40, 1.20, 1.15 **0.95**

KOLOROWE PŁOCIENKA FARTUCHOWE

mtr 1.75, 1.60, 1.40, 1.30, 1.20, 1.05 **0.90**

RĘCZNIKOWE BIAŁE I KOLOROWE

mtr 2.75, 2.50, 2.00, 1.95, 1.45, 1.05, 0.90, 0.75, 0.60, 0.55, 0.45 **0.30**

DAMAST OBRUSOWY BIAŁY I KOL. 140 cm.

mtr 3.00, 2.70, 2.50, 2.40, 2.30 **1.95**

RĘCZNIKI FROTTE

sztuka 3.70, 2.10, 1.45, 1.10, 0.65 **0.55**

OBRUSY ODPASOWANE BIAŁE I KOLOROWE

sztuka 14.50, 13.00, 9.50, 9.00, 7.70, 6.70, 2.50 **2.25**

JEDWABIE, MATERJAŁY DAMSKIE I MĘSKIE

w olbrzymim wyborze i już dziś ogólnie znanych tanich cenach.

K. ZIĘTAK

BYDGOSZCZ — UL. MOSTOWA 6
(obok I-y C. A. Franke).

Próbki reklamowe gratis

Herbata o 30% taniej

Urządziwszy własną pakownię herbaty najszlachetniejszych gatunków w pierwszorzędnym plantacji mam możliwość obniżyć cenę o 30%

Stanisław Grelewicz
Toruń

Wielkie Garbary 19 tel. 853
Import Herbaty Palmarna kawy
Delikatesy i wina krajowe. 1583

ZNIŻKA CENY!

ORYGINALNE TABLETKI WICHYEMAL

ZBAWIENNE w CHOROBYCH ŻOŁĄDKA WĄTROBY; NEREK

GENA OBECNA → **zł. 3.60**

Okazja!

Sprzedam korzystnie: fortepian, salon stółowy, cykl krajozobów, oryginalny malarz Brochockiego, maszyna elektryczna, lornetka przyręczna, baryton, lustra, obrazy, zegary, maszyny do szycia, rowery, plaszcze i dętki rowerowe, urządzenie sklepowe, sypialke malowana na drzewo, oddzielne szafy, łóżka, stoły, krzesła, tuzin: piżmo, wełna szopy i inne, garderoba, obuwie i wiele innych przedmiotów 735

„Sklep Okazyjny”
ul. Grobłowa Nr. 3, obok Rybnego Rynku, Grudziądz

Przeprowadzki Transport mebli

wę wycielanych wozach meblowych **zwózki Ekspedycje** kolejową i wodną wykonuje **na najtańszej**

Luowik Szymański
Toruń 8-07
Zeglarska 3, telef. 909

Maszynę

do pisania (Korona) po drodze sprzedam okazyjnie Toruń Podmurna 44, I. p. 1674

NASIONA

Warzywne

kwiatowe i

Nasiona buraków
pastewnych uznane przez Pozn. Izb. Roln. o najwyższej sile kiełkowania złote 20 zł. czerwone 22 zł. Dopóki zapas starczy

S. Tomaszewski
Toruń, ul. Chelmińska 10
telefon 326. 1693

Bacznosc
Jadłodajnia Toruń, Piekary nr. 43 poleca całonocne obiady smaczne i zdrowe za 20 zł. 1710

Wydzierżawie
urzednikom ziemie na ogródki warzywne od zaraz na Bydgoskim Przedmieściu. Toruń, Chelmińska 10 II. p. 1709

Pięgi
usuwa pod gwarancją „Axela-Krem”; słoiki tylko 2.— zł. J. Gadebusch Poznań, Nowa 7. 1667

Pierwszorzędne pianino
(marki Zimerman) jak nowe tanio na sprzedaż. Władomosc: „Dzień Grudziądzi” 1511

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 31 maja 1933 o godz. 10 odbędzie się w Sądzie tuł. pokój nr. 7 przymusowy przetarg w drodze egzekucji nieruchomości: Pędzewo kartka 12 i 97 własności Jana Kowala stanowiącej gospodarstwo rolne obszaru 144,18,24 ha z budynkami. (1712)
Toruń, dnia 24 marca 1933 r.
Sąd Grodzki. 210/9

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 1 czerwca 1933 o godz. 10 odbędzie się w Sądzie tuł. pokój 7 przetarg przymusowy w drodze egzekucji nieruchomości Toruń kartka 30, własności Tomasz Pokorskiego położonej przy ul. Mickiewicza nr. 108/110. (1713)
Toruń, dnia 24 marca 1933 r.
Sąd Grodzki. 211/9

Z prawami szkół państwowych 9056
8-klasowe gimnazjum żeńskie
G. Winogrodzkiego w Wejherowie
przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.
Przy gimnazjum wstępne klasy korekcyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu

T-wo Handlowe „Orient Tea Co”
Sp. z o. o.
Import herbaty i kawy Warszawa, Senatorska 29
zawdzięczając dotychczasowemu powodzeniu zwłaszcza w dziedzinie żywnościowych przesyłek w Polsce komunikuje Sz. Klienteli, że przedsięwzięte przesyłki zawierają będą: herbatę „Lüksus”, kakao holend., kawę, pudding czekol., w proszku — wszystko w najprzedniejszym gatunku w efektywnych puszkach po 1/2 kg netto, oraz 1 kg blok czekolady mlecznej — za ogólną cenę zł 17,— za pobraniem z naszą dostawą f.c.o. Ta sama ilość i w tych samych gatunkach bez puszek za zł 15,—. Święta nadchodzi, spieszcie się zamówieniem. Hurtowym odbiorcom wysyłamy na żądanie cenniki ra poszczególne artykuły (1695)

Szanownym Pp. mistrzom rzeźnicko-wędliniarskim

uprzejmie komunikujemy, że w dniu 1 kwietnia br. nastąpi przez nas **w Toruniu przy ul. Szczytnej 3** otwarcie sklepu z wszelkimi maszynami, przyborami i przyprawami rzeźnickimi jak: **kutry, warki, maszyny do mięsa, kieszki, obkłada, wszelkie noże, tasaki, topory, konwie do krwi, haki, skrobaczki, stalki, koponki szpagaty, przedzie jela, wiankowe, srodkowe, wieprzowe i o. a. g. i; różne przyprawy jak saletra, pieprz, kubaba papryka, gorczyca, oraz całkowitą odzież zawodową.**

Urządziliśmy również **szlifiernię wszelkich noży i tarczy.**

Towary pierwszorzędne. Ceny konkurencyjne.

O zwiedzenie naszego sklepu i łaskawe poparcie prosi

Rzeźnicka Spółdzielnia Gospodarcza
z ogr. odp.
Podgórz Toruń Grudziądz

| | | | |
|--|---|--|--|
| Darmo! butelkę wina przy zakupie od 15 zł. na wszelkie towary bez cukru. 1688 ARACZEWSKI , Toruń, Chelmińska. | Kupię 16 instrumentów muzycznych dla orkiestry dziecięcej mogą być używane. Komplet na obsadę 16 osob. Oferty składać proszę pod adresem B. Niewiada Czersk. 1703 Przysposabiam do egzaminów, udziałam | Sprzedam większą ilość sosnowych trocin i odpadków tartacznych na opał. Tartaki Czerska Woda i Pomorz 1702 | Sery pełnotłuste tyłżycy 1/2 kg 1.20 i 1.40 szwajcarski 2.20 śmietankowy 1.40 poleca Gerszewski Toruń, Prosta 10. 1711 |
| T Walizki 1706 Kufelki Portfele ORBKI DAM KIE Wyroby skórzane artykuły podróżne TORUN, SZEROKA 40 NOWO OTWARTE | Pokój umebł. z osobnym wejściem od zaraz do wynajęcia. Toruń, Zeglarska 5 I. p. | 2-pokoje z utrzymaniem lub bez w tym samym. Również ułofta dyktuje polecam. Toruń, Prosta 10 I. p. 1708 | Węgiel 741 Górnośląski brkiety, koks, drzewo do starca każdy ilość firmie J. Szerepankiewicz dawniej „Płomień” Baro i składnia Sienkiewicza, dworzec Zachodni (Szkolny) tel. 847 |

Telegramy

Z ostatniej chwili

Sztuczna róża ze srebrnymi plamami Nowe nieznanne szczegóły w procesie Gorgonowej

Kraków, 31. 3. (Pat). W 22-gim dniu procesu Gorgonowej składają najpierw zeznanie świadek Leopold Dwornicki, aplikant sądu we Lwowie. Opisuje on PRZEBIEG WIZJI NOCNEJ W STYCZNIU 1932 r. przeprowadzonej w Brzuchowicach w celu stwierdzenia, czy Staś Zaremba mógł rozpoznać w sylwetce postaci oskarżonej. Swieciły się wtedy dwie lampy naftowe, które jednakże w odpowiedniej chwili przyściemniono. Na zapytanie przewodniczącego, czy rozpoznał wtedy przez szybę sylwetkę oskarżonej, świadek odpowiedział, iż poznał wprawdzie oskarżoną, lecz dlatego, że ją przedtem widział przechodzącą. Natomiast gdyby próby dokonywało kilka kobiet, wówczas rozpoznanie byłoby bardzo trudne.

Następnie świadek na pytanie prokuratora dotyczące sprawozdania z przeprowadzenia śledztwa i przesłuchania świadków udzielił wyjaśnień, z których wynika, że przesłuchanie dokonywało 4 do 5 aplikantów. Przy przesłuchaniach był obecny sędzia śledczy, mogło się jednak zdarzyć, że słyszał część zeznań poszczególnych świadków. Odczytanie świadkom protokołu było zdaniem świadka Dwornickiego zbyteczne gdyż ma on zwyczaj mówienia głośno tego, co zapisuje. Zdarzyło się przy tym, że aplikanci badali jednocześnie kilku świadków, a następnie sędzia Kulczycki brał udział w kilku przesłuchaniach równocześnie. Przy pierwszym zetknięciu się ze Stasiem świadek mówi, iż Staś prosił go o zwrócenie uwagi na oskarżoną „by nie była sama, bo ona wszystko psuje”.

Następnie świadek zaznacza, że w holu koło choinki zauważył wtedy RÓŻĘ SZTUCZNĄ BARWY RÓŻOWEJ ZE SREBRNEMI PLAMAMI leżącą na ziemi. Świadek był przekonany, że RÓŻA TA ODERWAŁA SIĘ OD FUTRA OSKARŻONEJ, GDY UCIEKAŁA. Nowy ten szczegół wzbudził żywe zainteresowanie trybunału i stron. Okazuje się jednak, że szczegółem tym nikt się w czasie śledztwa nie zajął. Róży nie zabezpieczono i w ogóle kwestję tę zbagatelizowano.

Wreszcie świadek wyjaśnia, jak oskarżona została rozpoznana przez Halembę. Nie pokazano mu kilku kobiet, lecz tylko Gorgonową.

Z kolei składa zeznanie sędzia Kulczycki nie zaprzysiężony, który opisuje ponownie przebieg nocnej wizji. Odbyła się ona w pół mroku przy lampie przyściemnionej. W sylwetce poznał postać Gorgonowej właściwie dlatego, że obraz jej miał dobrze w pamięci, obserwując ją kilka godzin przed nocną wizją. Różę znalezionej przez aplikanta Dwornickiego nie wzięto pod uwagę. Nie wie też, czy mógł ktoś wówczas na ten szczegół zwrócić uwagę.

Zderzenie 2 hydroplanów japońskich

Tokio, 31. 3. (PAT). W czasie ćwiczeń dwóch hydroplanów wojskowych w pobliżu Jokohamy nastąpiło w powietrzu zderzenie, w rezultacie którego jeden z aparatów spadł w morze i zatonął, drugi zaś rozbił się o ziemię. Trzech lotników odniosło ciężkie rany, trzech zaś zaginęło bez wieści.

Angielska fabryka wyleciała w powietrze

Londyn, 31. 3. (PAT). W fabryce artykułów chemicznych w Mitcham nastąpił silny wybuch, który zniszczył niemal całą fabrykę. Dotychczas z pod gruzów wydobyto jednego trupa i około 30 rannych. Wszystkie szyby w domach okolicznych wyleciały. Pożar powstały przy wybuchu szybko ugaszono.

W toku dalszych zeznań ujawnia się niezany dotąd szczegół, iż po aresztowaniu Zaremby przy równoczesnym zagrożeniu mu sądem doraźnym, dr. Csała zgłosił się do sądu z rachunkiem na sumę 40 zł, należnych mu z tytułu honorarium za wizytę w nocy po zamordowaniu śp. Lusi.

Po przerwie wszedł na salę 15-letni syn oskarżonej Erwin Gorgon, uczeń gimnazjum w Tarnopolu. Świadek zeznaje bardzo korzystnie dla oskarżonej. O matce zachował bardzo miłe wspomnienia. Opisuje wakacje w 1929 roku, spędzone w Brzuchowicach. Widywał wtedy często matkę, bawił się ze Stasiem Zarembą, wtedy właśnie nastąpił powrót Lusi

ze Szwajcarii. Powrotem Lusi matka jego bardzo się cieszyła. Na stacji obie plakały z radości. Nigdy nie słyszał, by matka lub Lusja żaliły się na siebie. Później wyjechał do Tarnopola i odtąd z matką się nie widywał.

Wreszcie zeznaje teściowa oskarżonej, Zeznania jej są również bardzo korzystne dla oskarżonej. Była ona kilka razy w willi Zarembo, lecz nie zauważyła najmniejszego naręczenia. Dopiero we Lwowie synowa skarżyła się jej, że Lusja ją kontroluje, buntuje ojca, że Bielecki jest złym duchem między nimi. Po-
zatem już się nie widywały.

Po godz. 14 przewodniczący odracza dalszy ciąg rozprawy do dziś.

Pierwszy wiosenny bieg na przełaj



Pierwsze dni wiosny przyniosły ogromne ożywienie się życia we wszystkich gałęziach sportu. Dotyczy to przede wszystkim sportów terenowych, to też wszystkie tereny sportowe zaroily się tłumami młodzieży sportowej. Na zdjęciu naszym widzimy bieg na przełaj przy udziale kilkunastu zawodników rozpoczynających trening wiosenny.

Krew na ulicach Łodzi

Zbrodnica napaść komunistów na policję po wiecu strajkowym robotników włókienniczych

Łódź 31. 3. (PAT). W czasie wiecu robotników włókienniczych obradujących w kinie „Oświata” nad sprawą likwidacji zatargu w przemyśle włókienniczym zgromadził się na rynku i na ulicach przyległych tłum, wśród których agitatorzy komunistyczni rozwijali namietną agitację przeciw zlikwidowaniu zatargu i za urządzeniem demonstracyjnego pochodu. Pod wpływem tej agitacji tłum zaczął przybierać postawę agresywną wobec policji i zaczął obrzucać policjantów kamieniami, wobec czego policja rozproszyła demonstrantów, co udało jej się uczynić bez użycia broni.

Wgodziliach popołudniowych na ulicy Rokietniczej utworzyło się zbiegowisko i zaatakowało zbliżający się oddział policji kamieniami i wyszczałami rewolwerowemi; 2 oficerów i trzech szeregowych policji zostało rannych. Policja w obronie własnej zmuszona była do użycia broni. Na skutek oddanych strzałów 6 osób zostało rannych, z tych jedna ciężko rana zmarła.

Na miejsce wypadku zjechały władze bezpieczeństwa i prokuratorskie, które prowadzą śledztwo.

Kasa Funduszu Bezrobocia w Warszawie rozpruli wczoraj włamywacze

Warszawa 31. 3. (PAT). W związku z dokonaniem włamaniem do kasy obwodowego biura „Funduszu Bezrobocia” na miasto stoł. Warszawę dowiadujemy się, iż włamywacze po rozpruciu kasy zabrali z niej 18.640 zł. 91 gr. Suma ta cała w drobnym bilonie była przygotowana do rannej wypłaty dla około 2.000 bezrobotnych. Podejmowanie pieniędzy z PKO rano w dniu wypłaty opóźniłoby ją znacznie, co jest ze względu na bezrobotnych nie wskazane. Z tego więc względu drobne pieniądze

muszą być przygotowane już w przeddzień, aby w dniu wypłaty o godz. 8 rano można było przygotować się do tej czynności. Zarówno pieniądze w kasie, jak i sama kasa były ubezpieczone, gotówką na 30.000 zł, kasa zaś na 600 zł. Wobec tego „Fundusz Bezrobocia” nie ponosi żadnych strat, gdyż towarzystwo ubezpieczeń „Przezerność” w najbliższych dniach wypłaci 15.940 zł. 91 gr., a następnie zapłaci rachunek za reperację kasy.

P. Prezydent - członkiem honorowym

Akademii Nauk Technicznych

Warszawa, 30. 3. (PAT). P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś profesorów Matakiewicza i prof. Broniewskiego, którzy wręczyli p. Prezydentowi dyplom członka honorowego Akademii Nauk Technicznych.

Ambasador włoski u min. Becka

(o) Warszawa 31. 3. (tel. wł.) Min. Spr. zagr. Beck przyjął wczoraj ambasadora włoskiego Bastianiniego, z którym odbył dłuższą konferencję.

Zmiana na stanowisku ambasadora St. Zjedn. w Warszawie

(o) Warszawa 31. 3. (tel. wł.) Ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie Lamot Belin opuścił wczoraj Warszawę i udał się do Paryża, skąd bezpośrednio wyjedzie do Nowego Jorku.

Zgodnie z obowiązującym w dyplomacji amerykańskiej zwyczajem wszyscy ambasadorowie i posłowie rządu amerykańskiego w stolicach państw obcych po zmianie na stanowisku prezydenta Stanów Zjedn. składają podanie o dymisję. Prezydent Roosevelt uwzględnił prośbę ambasadora Belina.

Aż do czasu przybycia nowego ambasadora, którego osoba jeszcze nie jest znana, na czele ambasady amerykańskiej w Warszawie stać będzie radca legacji Crosby

Podziemna walka o zaległe zarobki

(o) Warszawa, 31. 3. (Pat). Z Zagłębia Dąbrowskiego donoszą, że na kopalni „Baśka” zastrajkowało 80 górników z powodu niewypłacania zaległych zarobków. Górnicy dnia 28 bm. wjechali do kopalni i rozpoczęli strajk włoski.

Starosta powiatowy zwrócił się do inspektora pracy o pociągnięcie do odpowiedzialności niesumiennej pracodawców, którym grozi kara aresztu do 6 miesięcy lub grzywny do 3000 zł za złośliwe wstrzymywanie należnych pracownikom zarobków.

„Einstein staje się bezczelnym”

Berlin, 31. 3. (Pat). Donoszą z Brukseli, że profesor Einstein z pokładu okrętu „Belgenland” zwrócił się histornie do niemieckiego poselstwa w Brukseli z prośbą o zawiadomienie go, jakie powinien podjąć kroki, aby złożyć swoje obywatelstwo pruskie, które zostało mu udzielone przy powołaniu go do pruskiej akademii umiejętności.

Prof. Einstein zaznaczył przytem, iż jest obywatelem szwajcarskim.

Podając tę wiadomość prasa Hugenberga, zaopatruje ją tytułem: „Einstein staje się bezczelnym”.

Oficerowie angielscy w rękach korsarzy chińskich

Tokio 31. 3. (PAT). Według agencji Rengo wielkie wrażenie wywarła wiadomość o porwaniu z pokładu okrętu Nan - Chang, 4 oficerów angielskich. Okręt był napađnięty przez 2 łódź karsarzy chińskich w godzinach popołudniowych, kiedy parowiec zbliżał się do New Czwang. 12 chińskich piratów wdarło się na pokład okrętu, steroryzowało załogę chińską i pod groźbą rewolwerów uprowadziło z kabin 4 oficerów angielskich, zabierając ich sobie jako zakładników. W pogoni za korsarzami udał się torpedowce japońskie.

| | | |
|---|---|---|
| <p>Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-linowej . . . 0,20 zł w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł nie drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej. Drożej za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. W Gdańsku ze wiersza 3 lin. na stronie 7-linowej . . . 15 fen. 50 fen. 10 fen.</p> <p>Wydawca: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Gdaniński”, „Dzień Kujawski”</p> <p>Nakładem i czonkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu</p> | <p>Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mleczaka 3. Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostanski Mostowa 6 Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kaszubiecher Markt 21, I. p. Reaktor odpow. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska Red-ktor odpowiedzialny na Inowrocław Bronisław Jędrzejczak, Inowrocław, plac Kasprzowicza 4a. Redaktor odpow. na Grzeszynie, Józef Stanczyk Grzeszyca, Rynek 10/II Za ogłoszenia odpow. Biuro Administracji</p> <p>Wydawca: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Gdaniński”, „Dzień Kujawski”</p> <p>Nakładem i czonkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu</p> | <p>Abonament miesięczny wynosi</p> <p>w ekspedycji miejscowych agencjach 3.— zł z odnośnieniem do domu w Toruniu 3,40 zł przez pocztę z odnośnieniem 3,36 zł pod opaskę 4,50 zł w Gdańsku przez pocztę 2,50 zł przez chłopca 2,30 zł z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd 7.— zł</p> <p>W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za nieterminowe pisma</p> |
|---|---|---|